

Mirosław Borkowski

Wydział Nauk Społecznych, Gdańska Szkoła Wyższa

Prawo wyznaniowe poligonem polityki wyznaniowej, czyli kilka luźnych uwag na temat rejestracji związku wyznaniowego

Streszczenie

W jednolitym, sprawnie funkcjonującym demokratycznym państwie prawnym, dobro wszystkich obywateli powinno być urzeczywistniane przez władzę sprawowaną przez przedstawicieli Narodu. Zapewnienie wolności i praw człowieka i obywatela powinno być priorytetem organów władzy publicznej działającej na podstawie i w granicach prawa. Przejawem pluralizmu politycznego jest zapewnienie wolności tworzenia i działania m.in. stowarzyszeń, ruchów obywatelskich i innych dobrowolnych zrzeszeń. Tak stanowi Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, niestety nie zawsze te szczytne cele i zasady są respektowane. Okazuje się bowiem, że prawo, zasady prawne zawarte nawet w najważniejszym akcie prawnym są dopasowywane do aktualnych potrzeb politycznych.

Słowa kluczowe: prawo wyznaniowe, polityka wyznaniowa, rejestracja kościołów i związków wyznaniowych.

I.

Przemiany społeczno-ekonomiczne w sposób istotny wpływają na działalność legislacyjną państwa zarówno bowiem państwo, jak i prawo są elementami rzeczywistości społecznej. Obie te instytucje kierujące się charakterystycznymi dla nich prawidłowościami powinny jednak stanowić „oazę bezpieczeństwa” dla obywateli, dla społeczeństwa funkcjonującego w ramach państwa w oparciu o stabilny, zrozumiały, a przede wszystkim spójny system prawny. Nikt (chyba) nie wątpi w to, że państwo chcąc spełniać swoje funkcje i realizować określoną linię polityczną, musi mieć do dyspozycji określony mechanizm i narzędzia (czyli system prawny wraz z odpowiednimi instytucjami). Należy jednak podkreślić, że ów zestaw powinien uwzględniać z jednej strony aktualne uwarunkowania takie, jak chociażby zmiany systemu prawnego, np. w związku z podpisaniem przez państwo różnych umów międzynarodowych czy przystąpieniem do organizacji międzynarodowych. Z drugiej zaś strony podpisywanie takich umów, czy inne działania państwa oddziałujące w sposób bezpośredni czy pośredni na prawa i obowiązki obywateli, powinno uwzględniać interesy jednostek. Zachowanie właściwych proporcji m.in. pomiędzy prawami i obowiązkami, interesem obywateli i zadaniami państwa, w procesie kształtowania systemu prawnego jest niezwykle trudne, zwłaszcza jeżeli chodzi o funkcjonowanie państwa i obywateli w związku ze zjawiskiem religijności, stosunkiem państwa do więzi jednostki z *sacrum*

i z możliwością uzewnętrzniania tego stosunku w życiu społecznym — z szeroko rozumianą problematyką wyznaniową.

Istnienie różnych religii, sposób ich pojmowania, a przede wszystkim indywidualny wymiar religijności przejawiający się m.in. uznaniem określonych prawd dotyczących rzeczywistości transcendentnej, związkiem religii z kulturą, przesłankami aksjologicznymi i uwarunkowaniami socjologicznymi czy wpływem religii na postępowanie człowieka (jego działalność i pracę), powoduje konieczność stworzenia systemu prawnego uwzględniającego także te wszystkie powyżej wymienione zagadnienia. Każda z religii, aby móc sprawnie funkcjonować, powinna charakteryzować się pewnym stopniem organizacji, np. związki wyznaniowe, stowarzyszenia wyznaniowe, zrzeszenia religijne, kościoły, które funkcjonują w oparciu o prawo powszechnie obowiązujące zgodnie z przyjętymi zasadami (zazwyczaj mającymi swoje umocowanie w ustawie zasadniczej). Oczywiście państwa posiadają swój indywidualny sposób kreowania i nadzorowania relacji zachodzących pomiędzy obywatelem, instytucjami państwowymi a podmiotami funkcjonującymi w obszarze religii. Zależy on między innymi od typu państwa czy historycznie ukształtowanego systemu norm i zasad regulujących stosunek państwa do ogółu wierzeń i zachowań inspirowanych fenomenem religii.

Regulacja tych stosunków odbywa się za pomocą norm prawnych tworzących prawo wyznaniowe (więcej na temat m.in. etymologii prawa wyznaniowego, ewolucji pojęcia prawa wyznaniowego: Misztal, 2004, s. 13–25), które w polskiej literaturze prawnej (Pietrzak, 1978, s. 4) zdefiniowane zostało m.in. jako *kompleks norm wydanych lub uznanych przez państwo, określających sytuację obywateli ze względu na ich wyznanie, regulujących stosunek państwa do związków wyznaniowych oraz reglamentujących przejawy ich działalności*¹. Nie jest to jednak ani jedyna, a tym bardziej nie jest to legalna, powszechnie obowiązująca definicja prawa wyznaniowego. Biorąc pod uwagę współczesne zależności społeczno-gospodarcze (w tym uwarunkowania socjalne, kulturowe czy etyczne), przedmiot regulacji prawa wyznaniowego wykracza daleko poza obszar wskazany w definicji przywołanej powyżej. Należy zdawać sobie sprawę, że poza sferą organizacyjno-instytucjonalną, prawo wyznaniowe obejmuje również problematykę wolności sumienia i wyznania jednostki. W podobny sposób prawo wyznaniowe definiowane jest przez H. Misztalę (2011, s. 2). Według niego prawo wyznaniowe to *zespół norm prawnych, odnoszących się do wolności sumienia i religii jednostek oraz wspólnot religijnych*. Analizując te dwie definicje warto zwrócić uwagę na drobną różnicę semantyczną: pierwsza z definicji odwołuje się do „wyznania”, druga do „sumienia i religii”. Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku *ustawy o gwarancji wolności sumienia i religii* i Konstytucji RP, w której jest mowa o „sumieniu i religii” i chociaż w obu aktach prawnych podjęto próbę dookreślenia tych pojęć, to w dalszym używanie tych określeń rodzi wiele problemów.

¹ Na przestrzeni ponad 30 lat definicja ta nie uległa przekształceniu, a została jedynie dopracowana pod względem formy i stylu. W wydaniu czwartym *Prawa wyznaniowego* (2010) autorstwa M. Pietrzaka znajduje się definicja w brzmieniu: *Prawo wyznaniowe (...) obejmuje kompleks norm wydanych lub uznanych przez państwo, określających sytuację jednostki ze względu na jej wyznanie regulujących stosunek państwa do związków wyznaniowych oraz reglamentujących różnorodne przejawy ich działalności*.

Już na etapie definiowania prawa wyznaniowego mamy do czynienia z polityką oddziaływującą na sposób tworzenia i stosowania prawa (co niestety jest coraz powszechniejszą „świecką tradycją” oddziaływania wszystkich ekip „rządzących” niezależnie od barw ich partii) — w tym przypadku z polityką wyznaniową. Należy więc zadać sobie pytanie o treść polityki wyznaniowej i o rolę, jaka jest jej przypisywana zarówno w związku z tworzeniem prawa, jak i funkcjonowaniem państwa w warunkach współistnienia elementów laickich i religijnych, a także oddziaływania religii na funkcjonowanie państwa i obywateli. Nie ulega wątpliwości, że w demokratycznym państwie prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, państwie będącym dobrem wspólnym wszystkich obywateli (*Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, Dz.U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm., art. 2 i 1), każda polityka, w tym również polityka wyznaniowa, musi być realizowana w granicach określonych i dopuszczonych przez obowiązujące prawo. Prawo to może przewidywać możliwość przeprowadzania zmian czy nowelizacji norm, ale czynności te muszą również być dokonywane zgodnie z prawem. Normy prawa wyznaniowego nie są w tym przypadku wyjątkiem, nie są niezienne, mogą więc również podlegać zmianom, modyfikacjom. Istotą dokonywanych zmian jest to, aby zostały zachowane odpowiednie proporcje, aby prawo (i państwo) nie było uzależnione od polityki wyznaniowej, którą definiuje się jako *zasady i cele, jakimi władze państwowe kierują się w stosunku do religii i wyznań religijnych, oraz metody (środki) jakimi posługują się dla ich urzeczywistniania w życiu społecznym* (Krukowski, 2002, s. 5). Niezwykle ważnym zagadnieniem jest znalezienie właściwych proporcji pomiędzy polityką a prawem, określenie priorytetów: polityka kształtuje prawo, czy polityka jest „prowadzana” w ramach obowiązującego systemu norm, na ile polityka może kształtować prawo itp. Ów system zależności jest zazwyczaj bardzo złożony i niestabilny, a w obszarze wyznań (zwłaszcza na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat) można mówić o „bezwładzie prawa wyznaniowego”, które ulega silnym naciskom politycznym o wręcz radykalno-nacjonalistycznym charakterze.

Można więc pokusić się o tezę, że prowadzona współcześnie polityka wyznaniowa jest wynikiem uległości ekip będących „u władzy” w Rzeczypospolitej, które w różnej mierze i skali od lat godziły się na wprowadzanie do naszego systemu prawnego norm zbliżających nas do systemu państwa wyznaniowego lub akceptowały przejawy takiej działalności. Powszechnie wiadomo, że Kościół katolicki, nie biorąc oficjalnie bezpośredniego udziału w życiu politycznym, faktycznie oddziałuje na działania przedstawicieli różnych „władz”: samorządowych, rządowych, organów kierowniczych spółek Skarbu Państwa itp. Kościół nie pełni już tylko roli „rządu dusz” a coraz częściej występuje jako „dusza rządu”. Należy więc zgodzić się z twierdzeniem, że (...) *od momentu wejścia w życie Konstytucji państwo w zasadzie nie prowadzi żadnej polityki wyznaniowej, a przynajmniej jej istnienie nie wynika z jakichkolwiek dokumentów władzy publicznej* (...) (Sobczak, 2013, s. 113).

II.

Uwagi (również krytyczne) i zastrzeżenia do funkcjonowania prawa wyznaniowego od lat są prezentowane przez wybitnych specjalistów, prawników zajmujących się właśnie

prawem wyznaniowym czy prawami człowieka. Teksty takich Profesorów, jak Ewa Łętowska, Michał Pietrzak, Józef Krukowski czy Paweł Borecki były pomocne zarówno w zrozumieniu tej gałęzi prawa, jak i stały się przesłanką do podjęcia samodzielnej (może nawet nieudolnej) próby, przedstawienia analizy zależności pomiędzy prawem wyznaniowym a polityką wyznaniową. Stanowiły „zaczyn” do pogłębiania wiedzy, były impulsem do dalszych działań.

Podstawą przytoczonych poniżej rozważań jest aktualny stan prawny (na dzień 22 maja 2018 r.), a więc między innymi: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, *ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania* (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1153; dalej zamiennie: u.g.w.s.w.) — oczywiście katalog aktów prawnych może być uzupełniany.

Jak już wspomniano powyżej, obszar prawa wyznaniowego jest niezwykle obszerny, a materia wyjątkowo skomplikowana. Biorąc pod uwagę wymogi redakcyjne publikacji, koniecznym zabiegiem jest dokonanie niezbędnych ograniczeń w opisie zagadnienia. Mam nadzieję, że stosowanie skrótów i wzmocnienie wybranych tez jedynie wybranymi przykładami nie wpłynie na odbiór prezentowanego problemu.

Przypadki nieprawidłowego oddziaływania polityki wyznaniowej na prawo wyznaniowe warto rozpocząć od przedstawienia przykładu rejestracji związku wyznaniowego — organizacji zrzeszającej wyznawców.

Konstytucja RP w artykule 53 zapewnia każdemu wolność sumienia i religii (ust. 1), a jedną z form urzeczywistnienia tej swobody jest możliwość tworzenia i rejestracji związków wyznaniowych. Postronny obserwator może stwierdzić, że skoro w Rejestrze Kościołów i innych Związków Wyznaniowych prowadzonych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji wpisanych jest 165 kościołów i związków wyznaniowych (w Dziale A), 5 organizacji międzykościelnych (Dział B) oraz 15 kościołów i związków wyznaniowych działających na podstawie odrębnych ustaw (na dzień 2 lipca 2018 r.), to idea ta jest realizowana w zasadzie bez większych problemów. Jeżeli komunikat ten uzupełnimy dodatkowo informacją o wykazie decyzji odmawiających wpisu do wspomnianego Rejestru — 42 pozycje z czego tylko 8 z powodów merytorycznych (od początku funkcjonowania u.g.w.s.w.), to faktycznie można stwierdzić, że swoboda rejestracji kościołów i związków wyznaniowych może być przykładem właściwej realizacji praw obywateli i obowiązków państwa.

Niestety czasami okazuje się, że wystarczy jeden przypadek, aby móc wyciągnąć wniosek przeciwny, albo stwierdzić, że są problemy z realizacją jakiejś zasady.

Należy oczywiście podkreślić, że rejestracja związków wyznaniowych musi odbywać się w oparciu o powszechnie obowiązujące przepisy prawne i nie jest też prawem bezwzględny. Podstawą rejestracji kościołów i związków wyznaniowych są przepisy zawarte w dziale I, dziale II rozdział 1, a przede wszystkim w rozdziale III *ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania*. W artykułach od 30 do 38 ustawodawca określił zarówno procedurę, jak i niezbędne elementy wniosku o rejestrację. Jednym z proceduralnych wymogów realizacji prawa wpisu do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych jest złożenie wniosku o wpis do rejestru.

Należy w tym miejscu wskazać już na pierwsze elementy oddziaływania polityki wyznaniowej na prawo w obszarze rejestracji związków wyznaniowych. Otóż okazuje się, że konstytucyjna wolność sumienia i religii, ustawą o gwarancjach wolności sumienia i wyznania zostaje ograniczona jedynie do „obywateli”. Zgodnie bowiem z treścią art. 1 u.g.w.s.w. *Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu obywatelowi wolność sumienia i wyznania*². Prawo złożenia deklaracji o utworzeniu kościoła lub innego związku wyznaniowego i wniosku o wpis do rejestru, zostało przyznane właśnie jedynie (...) co najmniej 100 „obywatelom polskim (...)” (art. 31 u.g.w.s.w.). Tylko „obywatele” mogą (...) tworzyć wspólnoty religijne (...) w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, posiadające własny ustrój, doktrynę i obrzędy kultowe (...) (art. 2 pkt 1). Prawo to, co jest rzeczą naturalną, nie jest prawem bezwzględnym, a jeżeli w deklaracji, wniosku lub załącznikach znajdują się postanowienia (...) pozostające w sprzeczności z przepisami ustaw chroniącymi bezpieczeństwo i porządek publiczny, zdrowie, moralność publiczną, władzę rodzicielską albo podstawowe prawa i wolności innych osób, organ rejestrowy wydaje decyzję o odmowie wpisu do rejestru (art. 33 ust. 3 u.g.w.s.w.). W przywołanym artykule rozszerzono krąg podmiotów chronionych przez prawo, mowa w nim bowiem o ochronie „osób” a nie „obywateli” — należy więc stwierdzić, że ustawodawca ograniczając prawo do rejestracji związku wyznaniowego jedynie do obywateli polskich i rejestrując dowolny związek wyznaniowy powinien kierować się „prawem i wolnością” nie tylko obywateli, ale „innych osób”. Warto więc postawić pytanie dotyczące zakresu tego pojęcia: kogo ono „obejmuje”, czy jest to może synonim konstytucyjnego „każdego”, czy ustawodawca wprowadził nowy, niezdefiniowany podmiot. Warto też zastanowić się nad rodzajem możliwej do zastosowania w tym przypadku wykładni: rozszerzającej (*interpretatio extensiva*), zwężającej (*interpretatio restrictiva*), czy może pozostać przy wykładni np. literalnej, dosłownej (*interpretatio declarativa*).

Wniosek o rejestrację kościoła lub innego związku wyznaniowego powinien zawierać m.in. (art. 32 ust. 1 pkt 2 i 3 u.g.w.s.w.):

- informację o dotychczasowych formach życia religijnego i metodach działania kościoła lub innego związku wyznaniowego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej³,
- informację o podstawowych celach, źródłach i zasadach doktrynalnych, obrzędach religijnych.

Dodatkowo statut stanowiący załącznik do wniosku o wpis do rejestru powinien zawierać informację o *celach działania oraz formach i zasadach ich realizacji* (art. 32 ust. 2 pkt 3 u.g.w.s.w.). Warto też wspomnieć, że *kościóły i inne związki wyznaniowe* już istniejące, a więc wpisane do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych prowadzonego przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych, mogą —

²Warto w tym miejscu zasygnalizować niespójność, i wynikające z niej konsekwencje, pomiędzy używaniem określeń „wolność sumienia i religii” (art. 53 Konstytucji RP) a „wolność sumienia i wyznania” (art. 1 u.g.w.s.w.) i zakresem tych wolności.

³Treść i zakres tej informacji budzi również obawy o jej zgodność chociażby z art. 53 ust. 7 Konstytucji RP czy art. 6 ust. 1 u.g.w.s.w.

wypełniając funkcje religijne — w szczególności określać doktrynę religijną, dogmaty i zasady wiary oraz liturgie (art. 19 ust. 2 pkt 1).

Złożenie wniosku, zgodnie z obowiązującymi przepisami, uruchamia procedurę rejestracji. W trakcie tego postępowania, zgodnie z treścią art. 33 ust. 1 u.g.w.s.w., *organ rejestrowy może żądać od wnioskodawców wyjaśnień treści wniosku (...) a także zwracać się do odpowiednich organów państwowych o sprawdzenie prawdziwości zawartych we wniosku danych*. Należy domniemywać, że ustawodawcy chodziło o ewentualne sprawdzenie prawdziwości danych adresowych, osobowych, natomiast kwestie np. zasad doktrynalnych i obrzędów religijnych podlegają jedynie „wyjaśnieniom”. Ustawa nie odnosi się do „jakości” takich wyjaśnień, co więcej nie odnosi się do kwestii uznania ich przez organ rejestrowy. Należy więc przyjąć kolejne domniemanie, że jeżeli treść wniosku wraz z ewentualnymi wyjaśnieniami nie jest sprzeczna z art. 33 ust. 3 u.g.w.s.w., organ rejestrowy w terminie 3 miesięcy od zgłoszenia deklaracji wydaje decyzję o wpisie do rejestru (art. 34 ust. 1).

Zasady i reguły dotyczące wydania decyzji o wpisie do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych są proste i przejrzyste, a jednak okazuje się, że rodzą problemy, czego przykładem jest rejestracja Kościoła Latającego Potwora Spaghetti. Więcej informacji dotyczących tego kościoła, jak również problemów związanych z rejestracją, można znaleźć na stronach internetowych; znajdują się tam również kopie wyroków sądowych i skarg pełnomocników.

Dla uzasadnienia tezy postawionej w tytule artykułu, wystarczy ograniczyć się do jedynie wybranych zagadnień związanych z rejestracją (próbą rejestracji) tego związku. Najważniejszym problemem związanym z rejestracją Kościoła Latającego Potwora Spaghetti jest dokonanie prawidłowości oceny przekonań religijnych przez organ. Z treści dostępnej dokumentacji (www.orzeczenia.nsa.gov.pl) wynika, że organ rejestrowy odmówił rejestracji przedmiotowego kościoła, stwierdzając m.in., że (...) *wspólnota utworzona przez wnioskodawców jest ruchem prześmiewczym, który parodiuje inne religie, zwłaszcza chrześcijaństwo (...)*. Następnie organ rejestrowy (w tym przypadku Minister Administracji i Cyfryzacji) *podzielił wywody ekspertów, stwierdzające, iż:*

- 1) *religioznawcy zgodnie zaliczają Kościół Latającego Potwora Spaghetti do joke religions oraz traktują ten ruch jako parodię religijną (...) doktryna ta zdradza w sposób zdecydowany cechy parodii doktryn już istniejących, a zwłaszcza chrześcijaństwa (...),*
- 2) (...),
- 3) (...) *w przypadku Kościoła Latającego Potwora Spaghetti chodzi o protest przeciwko mieszaniu religii z nauką. Inicjator tej wspólnoty (...) postanowił zaprotestować (...) przeciwko nadawaniu nieweryfikowalnym przez naukę przekonaniom religijnym statusu naukowego (...),*
- 4) *tymczasem (...) wyznawcy Latającego Potwora Spaghetti to ateści, którzy nie kryją się ze swoim ateizmem, i w przeciwieństwie do innych wyznawców „wymyślonych religii” nie traktują swojej poważnie (...).*

Z przytoczonych fragmentów wypowiedzi organu rejestrowego wyraźnie wynika, że organ ten zgadza się np. ze szczególną rolą jednej religii, która jak można domniemywać nie jest religią wymyśloną. Co więcej, problemem zarówno dla organu

rejestrowego, jak i ekspertów, na których się powołuje, jest fakt, iż wyznawcami tego związku są ateści.

Można więc zadać (już kolejne) pytania: czy z obowiązujących aktów prawnych wynika prawo zakładania i rejestrowania związków wyznaniowych tylko przez osoby wierzące, religijne. Czy takie „potraktowanie” ateistów nie jest przejawem dyskryminacji? Jednak największy zarzut, jaki można w tym przypadku postawić organowi — Ministrowi Administracji i Cyfryzacji, to złamanie zasady ingerencji władz publicznych w swobodę wyznań i próba urzędowego określenia obszaru wyznań. Takie działania jako sprzeczne z przepisami artykułów 9 i 11 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61 poz. 284 z późn. zm.) wielokrotnie krytykowane były przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dokładniejsza analiza i wyroki dotyczące tego zjawiska: Hofmański, 2010, s. 551–557).

Takie stanowisko to wyraźny sygnał: nie można żartować, parodiować „zwłaszcza chrześcijaństwa”, zarejestrujemy każdy kościół i z wiązek wyznaniowy, pod warunkiem, że nie będzie zakładany przez ateistów „ośmieszających, krytykujących pewne elementy istniejących religii”. Dodatkowo warto, podkreślając fakt zwrócenia się przez organ rejestrowy o wydanie opinii przez ekspertów (co jest dopuszczalne), zastanowić się nad ilością takich przypadków. Czy było to tylko jednorazowe „doświadczenie”, czy może regułą jest korzystanie z opinii ekspertów w przypadku rejestracji kościołów i związków wyznaniowych? Może więc wprowadzić regulację ustawową obligującą organ rejestrowy do zasięgania opinii ekspertów i nadanie takiej opinii decydującego znaczenia w procesie rejestracji kościołów i związków wyznaniowych.

Przypadek wydania decyzji odmownej dla Kościoła Latającego Potwora Spaghetti nie jest jedynym. W okresie obowiązywania *ustawy z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania* różne organy (m.in. Minister Szef Urzędu Rady Ministrów, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji), jak była już mowa, wydały 43 decyzje odmowne, z czego 34 z uwagi na braki formalne i błędy proceduralne, 4, dla których przesłanką był art. 33 ust. 3 u.g.w.s.w. (sprzeczność doktryny religijnej z przepisami ustaw chroniącymi bezpieczeństwo i porządek publiczny, zdrowie, moralność publiczna, władzę rodzicielską albo podstawowe prawa i wolności innych osób) i 5 decyzji (łącznie z tą dotyczącą Kościoła Latającego Potwora Spaghetti), w których przesłanką jest/był brak cech religii (więcej informacji i wykaz decyzji: Wiktor opr., 2002). Wykaz ten można uzupełnić o informacje zawarte w odpowiedzi sekretarza stanu w MSWiA z 12 stycznia 2009 r., z którego wynika, że w okresie od 1 maja 2004 r. do 31 grudnia 2008 r. odmówiono rejestracji trzech związków wyznaniowych, w tym dwóch nieujętych w wymienionym wykazie, a postępowanie wobec sześciu kościołów i związków wyznaniowych zostało zawieszone (odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji na zapytanie nr 3065, pobrane z: www.orka2.sejm.gov.pl). Brak cech religii był przesłanką wydania decyzji odmownej jeszcze w przypadku: Kościoła Cudów Narodowej Federacji Duchowych Uzdrowicieli, Zakonu Wtajemniczonego Rycerstwa Linii Spiralnego Pierścienia, Kościoła Łaski Bożej oraz Zakonu Kontemplariuszy Mocy (Wiktor opr., 2002).

III.

W aktualnym stanie prawnym, każdą decyzję organu rejestrowego odmawiającą wpisu do rejestru kościołów i związków wyznaniowych, zawierającą informację o braku cech religii należy uznawać albo za przejaw nieznanomości prawa — w tym konstytucyjnych zasad określających m.in. obszar tzw. instytucjonalnego prawa wyznaniowego, albo realizację polityki wyznaniowej. Polityki wypaczającej funkcjonujący system prawny. Polityki, która jak wynika z analizy przypadku Kościoła Latającego Potwora Spaghetti, ma na celu m.in. działania ochraniające jedną z już istniejących religii. Należałoby więc się zastanowić nad zmianą regulacji prawnych dotyczących możliwości rejestracji kościołów i związków wyznaniowych, zwłaszcza, że coraz powszechniejszymi stają się różnego rodzaju tzw. nowe ruchy religijne, których podstawą są teorie naukowe, zasady samodoskonalenia czy inspiracje mające podłoże ekologiczne. Przy okazji takich zmian warto również ujednolicić przepisy dotyczące podmiotów, którym przysługiwać mają wolnościowe prawa w obszarze zapewniania i korzystania z wolności sumienia i wyznania.

Bibliografia

- Hofmański, P. (2010). W: L. Garlicki (red.). *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Komentarz do artykułów 1–19, t. 1*. Warszawa.
- Krukowski, J. (2002). Polityka wyznaniowa państw postkomunistycznych. Główne linie. *Rocznik Nauk Prawnych*, 2 (12).
- Misztal, H. (2004). Pojęcie prawa wyznaniowego. W: A. Mezglewski (red.). *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego. Materiały I Ogólnopolskiego Sympozjum Prawa Wyznaniowego (Kazimierz Dolny, 14–16 stycznia 2003)*. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Misztal, H. (2011). W: A. Mezglewski, H. Misztal, P. Stanisławski. *Prawo wyznaniowe*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Pietrzak, M. (1978). *Prawo wyznaniowe*. Warszawa: PWN.
- Sobczak, W. (2013). *Wolność myśli, sumienia i religii. Poszukiwanie standardu europejskiego*. Toruń: Dom Wydawniczy „Duet”.
- Wiktor, K. (opr.). (2002). *Wykaz decyzji odmawiających wpisu do Rejestru Kościołów i innych Związków wyznaniowych*. Pobrane z: http://www.macierz.org.pl/artykuly/prawa_czlowieka/wykaz_decyzji_mswia.html.

Denominational law as a training ground for religious policy or few loose comments about registration of a religious association

Abstract

In a single, well-functioning democratic state of law, the good of all citizens should be implemented by the power exercised by the representatives of the Nation. Ensuring freedom and human and civil rights should be a priority for public authorities operating on the basis and within the limits of the law. An expression of political pluralism is the assurance of the freedom to create and act, among others associations, civic movements and other voluntary associations. This is the Constitution of the Republic of Poland, unfortunately not always these noble goals and principles are respected. It turns out that the law, legal principles included even in the most important legal act are matched to current political needs.

Keywords: religious law, religious policy, registration of churches and religious associations.